

MARZENA BOGUS-SPYRA* – CZĘSTOCHOWA

NAJSTARSZE WIZERUNKI JANA DŁUGOSZA

„...dostosować słowa do sprawy a rzeczy do czasów...”¹

Streszczenie

W artykule podjęto próbę opisu wyglądu Jana Długosza na podstawie trzech wizerunków współczesnych kronikarzowi: miniatury (a raczej jej kopii) pochodzącej z starosądeckiego egzemplarza *Vita Beatae Kunegundis*, polichromii odkrytej w tzw. Domu Długosza w Wiślicy i płaskorzeźby z tablicy fundacyjnej Domu Psalterzystów w Krakowie. Analiza zachowanych przedstawień z XV wieku pozwoliła uzgodnić najbardziej charakterystyczne cechy zewnętrzne oblicza dziejopisarza. Średniowieczne portrety Długosza znacząco różnią się od ujęć wizerunkowych artystów wieków późniejszych, tym samym wyobrażenie postaci – twórcza interpretacja Jana Ligbera, Michała Stachowicza, a nade wszystko Jana Matejki, która stała się wzorem dla wielu grafik, rysunków, obrazów, rzeźb i medali (Bronisław Puc, Walery Gadomski, Wacław Głowacki, Aleksander Szyndler, Florian Cynk), w niewielkim stopniu oddaje prawdę o antropologii fizycznej kronikarza.

Słowa kluczowe: Jan Długosz; wizerunek; miniatura; polichromia; płaskorzeźba; sztuka; XV wiek

Co nowego można napisać o Janie Długoszu i czy szerokiej literaturze tematu² można przydać nowy element? Jak dostosowywać słowa o Długoszu do czasów, w którym rządzi ikonosfera Internetu i kultura lub nawet kult obrazu³? Rozwiązaniem była kwerenda związana z przedstawieniami Jana Długosza w sztuce polskiej.

* Marzena Bogus-Spyra – dr pedagogiki; Katedra Badań nad Edukacją Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie; e-mail: m.bogus@ujd.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0001-9707-4484>

¹ Fragment z *Listu dedykacyjnego*, w: *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. 1, red. J. Dąbrowski, Warszawa 1961, s. 76.

² Katalog Biblioteki Narodowej uwzględnia 819 pozycji dotyczących hasła: Jan Długosz.

³ Parafrazuję tytuł: A. Pilichowska, „...dostosować słowa do sprawy a rzeczy do czasów...”: *Jan Długosz jako pisarz i historyk w świetle „Listu dedykacyjnego” w „Annales Regni Poloniae”*,

Należy stwierdzić, że wizerunki tego duchownego nie stały się tematem naukowych dysertacji, a jedyny artykuł traktujący o zagadnieniu ukazał się w 1985 roku⁴. Natomiast wyczucie estetyczne dziejopisa możemy poznać na podstawie jego licznych fundacji artystycznych obejmujących zarówno architekturę⁵, jak i rzemiosło artystyczne⁶. W identyfikacji wizualnej związanej z twórczością kronikarza należy przywołać jego autorski rysunek ręki z wyciągniętym palcem wskazującym⁷. Ten znak graficzny, stosowany przez kronikarza zarówno przy lekturze dzieł w celach historiograficznych, jak i wychowawczych (przy eduka-

w: *Scripta manent. Świadomość twórcza pisarzy epok dawnych*, red. J. Głazewski i M.M. Kacprzak, Warszawa 2007, s. 9-30.

⁴ O wybranych wizerunkach Jana Długosza w sztuce do wieku XIX, zob. I. Podgórnik, *Wizerunki Jana Długosza*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2., red. S. Gawęda, Kraków 1985, s. 161-166. Powyższy artykuł w zestawieniu Zbigniewa Stańczyka nosi błędny tytuł: *Ze studiów nad ikonografią Jana Długosza*, Zob. Z. Stańczyk, *Jan Długosz. Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa*, „Ziemia Częstochowska”, 43 (2017) s. 114.

⁵ A. Buczek, *Mecenat artystyczny Jana Długosza w dziedzinie architektury*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 1, red. S. Gawęda, Kraków 1980, s. 108-140; J. Gdaniec, *Fundacje Jana Długosza*, „Ziemia”, 17 (1981) s. 85-89; M. Rożek, *Kościelne fundacje Jana Długosza*, „Analecta Cracoviensia”, 12 (1980) s. 317-331; J. Smoleńska, *Działalność budowlana Jana Długosza*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 14 (1969) z. 3-4, s. 161-178; M. Rożek, *Fundacje artystyczne Jana Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 75-95.

⁶ B. Przybyszewski, *Ornat Długosza: z dziejów hafciarstwa polskiego w pierwszej połowie XV wieku*, „Folia Historiae Artium. Seria Nowa”, 1 (1995) s. 17-27; I. Rejduch-Samkowa, S. Samek, *Tak zwany kielich Długosza w skarbcu kościoła parafialnego w Kłobucku*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, red. S. Gawęda, Kraków 1985, s. 167-171; M. Adamska, D. Nowacki, *Ze studiów nad graficznymi reprodukcjami miniatur w „Banderia Prutenorum” Jana Długosza*, w: „*Żeby wiedzieć*”. *Studia dedykowane Helenie Malkiewiczównie*, red. W. Walanus, M. Walczak, J. Wolańska, Kraków 2008, s. 127-138; P. Dymmel, *Z fundacji artystycznych Koniecpolskich. Iluminowane rękopisy „Roczników” Jana Długosza z Biblioteki Ossolińskich i Biblioteki Czartoryskich*, w: *Profile nauki o książce*, red. J. Pomorski, Lublin 1988, s. 43-65; A. Szalla-Kleemann, A. Żukowska-Zielińska, J. Sobczyk, *Banderia Prutenorum: kwerenda konserwatorska: próba zastosowania komputerowej analizy obrazu do odtworzenia brakującej miniatury rękopisu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Opuscula Musealia”, 22 (2014) s. 165-174; M. Walczak, *O zaginionej miniaturze dedykacyjnej Vitae beatae Kunegundis Jana Długosza: przyczynek do badań nad refleksją historyczną w dawnej Polsce*, w: *Ecclesia regnum fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. S. Gawlas i in., Warszawa, 2014, s. 754-765; B. Trelińska, *Epigrafika w kręgu Jana Długosza*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska*, red. D. Gawinowa i in., Warszawa, 1991, s. 179-189; S.K. Kuczyński, *Herby w twórczości historycznej Jana Długosza*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 211-232; Z. Perzanowski, *Twórczość Jana Długosza na polu heraldyki polskiej*, „Ziemia Częstochowska”, 14 (1984) s. 39-50; K. Muszyńska, *Autografy i odpisy dzieł Długosza w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 17/18 (1986) s. 399-421; W. Semkowicz-Zarembina, *Autograf Jana Długosza i jego warsztat w nowej edycji „Annales”*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 1, red. S. Gawęda, Kraków 1980, s. 269-280;

⁷ Tak zwana łapka była motywem przewodnim częstochowskich obchodów 600. rocznicy urodzin bohatera.

cji dzieci królewskich), jest rozpoznawalny i upowszechniany⁸. Różne opisy działalności kronikarza można odnaleźć w opracowaniach dotyczących Europy i Polski jego czasów⁹, miejsc, w których mieszkał lub bywał¹⁰, a nawet dróg, którymi podróżował – także mentalnie¹¹.

Podczas kwerendy opracowań nasunęła się konstatacja, że niewiele jest wśród nich opisów dotyczących wyglądu samego Jana Długosza, raczej są to deskrypcje dotyczące jego usposobienia, mentalności czy umysłowości¹². Nawet krótki artykuł, który ma w tytule słowo konterfekt¹³, dotyczy ogólnej działalności dziejopisa.

Gdybyśmy natomiast oparli się na wizerunkach, a właściwie artystycznych wyobrażeniach Jana Długosza, które powstawały począwszy od wieku XVII, a zwłaszcza te z XIX wieku¹⁴, nie mówiąc już o współczesnych podobiznach, to twórcy narzucają nam obraz rosłego mężczyzny, spowitego w bogate szaty, którego głowę okalają pukle długich włosów.

Niestety, właściwie wszystko to nieprawda!

Badając temat związany z przedstawieniami Jana Długosza, zaczęłam od poszukiwań opisów jego fizjonomii. Krótki, choć potencjalnie najwierniejszy (gdyż

⁸ O uwagach i znakach czynionych ręką Długosza można przeczytać: I. Zarębski, *Humanistyczna lektura Długosza: Antonio Panormita Beccadelli: w sporze o Długosza argument nowy*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 17 (1965) nr 1, s. 5-21; M. Kowalczykówna, *Jagiellońskie rękopisy Liwiusza z marginaliami Jana Długosza*, „Eos”, 69/70 (1969/1970) s. 219-230.

⁹ H. Samsonowicz, *Europa czasów Jana Długosza*, „Zeszyty Długoszowskie”, 6 (2007) s. 61-66; *Polska Jana Długosza*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1984; J. Tyszkiewicz, *Kraj i przyroda ojczyzna w dziełach Jana Długosza*, „Ziemia”, 17 (1981) s. 76-84.

¹⁰ J. Wiśniewska, *Jan Długosz i jego związki z ziemią częstochowsko-wieluńsko-siewierską*, „Ziemia Częstochowska”, 14 (1984) s. 87-96; B. Wojciechowska, *Związki Jana Długosza z regionem świętokrzyskim na przykładzie Wiślicy*, w: *Z dziejów regionu świętokrzyskiego*, red. P. Kardyś, A. Sopoćko, Warszawa 2016, s. 249-257; F. Kiryk, *Sandomierz w czasach Długosza*, w: *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 9-29; J. Związek, *Ks. Jan Długosz o swej ziemi rodzinnej*, „Almanach Częstochowy”, (2007) s. 99-117; P. Kardyś, *Dom Długosza w Wiślicy*, w: *Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne*, t. 7., red. L. Michalska-Bracha, B. Wojciechowska, Kielce 2006, s. 9-30.

¹¹ J. Związek, *Droga Jana Długosza z Krakowa przez Częstochowę i Kłobuck do Niedzielska*, w: *Klio viae et in via: opuscula Marko Cetwiński dedicata*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, s. 179-196.

¹² I. Chrzanowski, *Jan Długosz: próba charakterystyki człowieka*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 2, Kraków, 1938, s. 99-115; J. Krukowski, *Jan Długosz jako wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 23 (1980) s. 3-35; R.K. Zawadzki, *Droga do wielkości historiografa, czyli znakomite fakty życia Jana Długosza. Część pierwsza: dzieciństwo i młodość (na podstawie Vita Ioannis Dlugosch Senioris canonici Cracoviensis)*, w: *Odczytywanie Długosza*, red. K. Janus, B. Łukarska, E. Hak, Częstochowa 2016, s. 35-52.

¹³ S. Folfasiński, *Konterfekt najznakomitszego dziejopisa polskiego: w 500 rocznicę śmierci Jana Długosza*, „Informator Kulturalny Województwa Częstochowskiego”, 3 (1980) nr 5, s. 9-12.

¹⁴ Wymienię zaledwie kilka: miedziorytniczy wizerunek J. Długosza autorstwa Jana Ligbera, dla którego wzorem był portret z kolekcji belwederskiej króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, portret kronikarza autorstwa Michała Stachowicza, wreszcie wizerunki tworzone przez Jana Matejkę, które stały się wzorem dla szeregu grafik, rysunków, obrazów, rzeźb i medali (Bronisław Puc, Walery Gadomski, Wacław Głowacki, Aleksander Szyndler, Florian Cynk).

bohaterowi niemal współczesny), pochodzi z *Żywota Długosza*¹⁵ (badacze przypuszczają, że autorem dzieła może być Filip Kallimach¹⁶, który podobnie jak kronikarz [od 1467 roku], także dbał o wykształcenie synów Kazimierza Jagiellończyka [od 1474 roku]). Na kartach tej biografii czytamy¹⁷:

Postury był między średnią a wysoką, ciało i członki były szczupłe, nos miał podłużny i w dolnej części zakrzywiony, oczy żywe, lecz głęboko osadzone i nieco szerzej rozstawione, język i mowę w niewielkim stopniu sepleniącą [lub jękającą – łacińskie słówko *blaesus* ma te dwa znaczenia, przyp. K.Ch.]. Tę wadę poprawiał pilnością i nauką. Usposobienie miał przyjazne i łagodne, obyczaje zrównoważone i przyjemne. Bardzo przestrzegał praw gościnności i troszczył się o zachowanie przyjaźni. Wiele troski poświęcał sprawom domowym, całkowicie zaniedbując ciało i zdrowie, nawet w strapieniach i chorobach sobie nie folgował. Nigdy nie poświęcał nadmiernej uwagi elegancji stroju, nie gonił za nowinkami, zadowalał się stonowanymi materiałami, ubierał się bardziej dla konieczności niż ostentacji¹⁸.

To jednak zbyt mało, by wiedzieć, jak naprawdę wyglądał kronikarz. Wskazówek zatem należy szukać nie na łamach kart literatury, ale na zachowanych obrazach i płaskorzeźbach – tych niestety jest niewiele.

Miniatura z *Żywota Św. Kunegundy*



Il.1. Miniatura pochodząca z akt procesu beatyfikacyjnego św. Kingi z lat 1684-1687 (kopia miniatury dedykacyjnej z *Vitae beatae Kunegundis*), Archiwum Zgromadzenia Zakonnego Żeńskiego Sióstr Klarysek Zakonu św. Klary w Krakowie (fot. autorki).

¹⁵ *Vita Joannis Długosch Senioris canonici Cracoviensis*, ed. M. Brożek, Varsoviae 1961.

¹⁶ M. Brożek, *Czy Filip Kallimach jest autorem „Żywota Długosza”?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, nr 21, „Prace Historyczno-Literackie”, z. 3, Kraków 1959, s. 13-17; M. Koczerska, *Kto jest autorem Żywota Długosza?*, w: *Venerabiles nobiles et honesti*, red. A. Radziemiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 507-520.

¹⁷ Tłumaczenia z języka łacińskiego dokonała dr hab. Katarzyna Chmielewska (UJD).

¹⁸ *Vita Joannis Długosch*, s. 56.



II.2. Postać Jana Długosza – fragment miniatury
(fot. autorki).

W piśmiennictwie dotyczącym Jana Długosza rzadko wspomiana jest miniatura (a tak właściwie późniejsza jej kopia) pochodząca z *Żywota Św. Kunegundy*, którego dziejopisarz był autorem. To tu można odnaleźć najwcześniejszy zachowany wizerunek kronikarza. Jego postać została umieszczona na miniaturze dedykacyjnej wspomnianej pracy o oryginalnym tytule *Vitae beatae Kunegundis*. Dzieło (a właściwie dzieła¹⁹) mogło powstać już ok. 1460 roku, choć przyjmuje się, że zostało ukończone przed rokiem 1474²⁰, być może ostateczna redakcja nastąpiła trzy lata wcześniej, gdyż w katalogu cudów ostatni odnotowany pochodzi z kwietnia 1471 roku.

¹⁹ Badania dowiodły istnienia dwóch najstarszych dochowanych rękopisów z XV wieku. Pierwszy z nich, ofiarowany przez Długosza klasztorowi Klarysek w Starym Sączu, znajduje się obecnie właśnie w tym miejscu (rkps nr BK 1), natomiast drugi, darowany kapitule krakowskiej, obecnie przechowywany jest w Bibliotece XX. Czartoryskich (rkps nr 1259), za: M. Pajor, *Wokół tradycji rękopiśmiennej Vita beatae Kunegundis Jana Długosza*, w: *Signa: studia i szkice z nauk pomocniczych historii: prace dedykowane profesorowi Zenonowi Piechowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Marzec, M. Starzyński, „Studenckie Zeszyty Historyczne Koła Naukowego Historyków Studentów UJ”, 21 (2014) s. 120-121. Maciej Pajor przypuszcza, że mógł istnieć trzeci XV-wieczny egzemplarz, tzw. gnieźnieński, autor domniemywa, że trafił do rąk kapituły jako spuścizna po arcybiskupie Jakubie z Sienna, który jest adresatem dedykacji *Vita* i być może otrzymał pierwszy rękopis od samego Długosza. Zob. Pajor, *Wokół tradycji rękopiśmiennej*, s. 138-139.

²⁰ Rękopis z 1474 roku spisany ręką notariusza Krzysztofa z Dębowca znajduje się w bibliotece klasztornej Klarysek w Starym Sączu. O.M. Przybyłowicz, „*Vita beatae Kunegundis*” z archiwum klarysek w Starym Sączu. *Losy rękopisu, stan zachowania, źródła wiedzy kronikarza o klasztorze Ubogich Pań*, w: *Jan Długosz (1415-1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 87-101; Pajor uważa, że główny zrab *Vita* został najprawdopodobniej stworzony w latach 1461-1463, a w okresie 1471-1473 zostały dopisane jeszcze cuda z lat 1469-1471, zob. Pajor, *Wokół tradycji rękopiśmiennej*, s. 119; O samym *Vita beatae Kunegundis* zob. B. Kowalska, *Święta Kinga: rzeczywistość i legenda: studium źródłoznawcze*, Kraków 2008, s. 156-157.

Niestety dziś dysponujemy tylko kopią miniatury²¹, załączonej do akt drugiego procesu beatyfikacyjnego z 1684 roku²², księżnej krakowskiej Kingi, których odpisy znajdują się obecnie w zbiorach archiwalnych Zgromadzenia Żeńskiego Sióstr Klarysek Zakonu św. Klary w Krakowie²³ (sygnatura 36 B, s. 294.). *Vita beatae Kunegundis* Długosza wpisano tu w całości z informacją o donowaniu oryginału rękopisu klasztorowi w Starym Sączu²⁴. Zaraz po tym wstępie na kolejnej stronie umieszczono interesującą nas miniaturę wypełniającą całą kartę²⁵ (karta ma wymiar 18×29,5 cm; natomiast sama miniatura ok. 17×27,5 cm), która przedstawia

dwóch klęczących, zwróconych ku sobie duchownych. Za każdym z nich stoi przedstawiona dwukrotnie księżna Kinga w stroju Klaryski, w koronie i z promienistym nimbem wokół głowy [nad każdą postacią Kunegundy²⁶ umieszczono napis: Be[at]ja Cunegundis- przyp. M.B.]. Po lewej klęczy Jan Długosz ubrany w sutannę i almucję²⁷, który w wyciągniętych dłoniach trzyma kodeks

²¹ O perypetiach samego rękopisu, który został uratowany przed pożarem w 1764 roku i schowany podczas zniesienia klasztoru, by wrócić do archiwum Karysek w 1811 roku, zob. *Rękopis Długosza – Życie Ś. Kunegundy*, „Przegląd Poznański”, 10 (1850) s. 755-756; także: W.J. Kowalów, *Tajemnicze losy „Vita beatae Cunegundis” i ich związek z ks. Michałem Głowackim*, „Rocznik Sądecki”, 26 (1998) s. 116-119, także: W.J. Kowalów, *Tajemnicze losy Vita beatae Cunegundis i ich związek z ks. M. Głowackim*, „Religioni et Litteris. Pismo teologiczno-kulturalne”, 10 (1998) s. 35-38.

²² *Processus novus particularis in casua Beatificationis servae Dei Cunegundis Duciasse et Reginae Poloniae Conventus Sandecensis Ordinis Sanctae Clare Professae, super cultu immemorabili eidem Servae Dei exhibito, nec non super casu excepto a decretis iussu felicis recordationis Urbani Papae VIII in Congregatione Sanctissimae Inquisitionis in materia nondum Canonisatorum editis, tum et super Sanctimonia vitae, gratis, miraculis et aliis virbutibus eiusdem Servae Dei, primum, coram Illustrissimo et Reverendissimo Domino Joanne Malachowski Dei et Apostolicae Sedis gratia Episcopo Cracoviensis Duca Severiae inceptus et brevi post ex vi specialis remissionis ab eodem Illustrissimo ob certa legalia impedimenta facae coram Perillustri et Reverendissimo Domino Nicolao Oborski eadem gratia Episcopo Laodicensi ipsius Suffraganeo, Scholastico, vicario in Spiritualibus et Officiali Generali Cracoviensi, a sanctissimo Domino Nostro Domini Innocentio, Divina Providentia Papa undecimo feliciter modern et sacra Rituum Congregatione in soli dum unius impedio specialiter datis et deputatis Iudicibus Commissariis reassumptus et ab eodem Reverendissimo Domino Episcopo Leodicensi, Suffraganero et officiali Cracoviensi ulterius gestus, formatus, observatus, finaliter terminates Patrique Requirenti in forma authentica et probanti extraditus.*

²³ Dziękuję siostronom klaryskom, zwłaszcza s. Archiwistce i Ksieni Sióstr Klarysek – s. Joannie Długiej za udostępnienie rękopisu i pozwolenie na druk fotografii miniatury w niniejszym artykule.

²⁴ *Processus novus particularis*, s. 293.

²⁵ Tamże, s. 294.

²⁶ Postać po lewej stronie wydaje się znacznie młodsza niż ta umieszczona po prawej. Poza narysowanymi artefaktami, trudno znaleźć tu podobieństwo cech fizycznych twarzy. Postać z prawej strony jest też dużo wyższa. Gdyby nie napisy nad koronami (które mogły być dodane później), trudno byłoby identyfikować obie figury kobiece z tą samą osobą.

²⁷ Spod almucji widać wystające ogonki popielic. Zob. J. Żurawska-Chaszczewska, *Słownictwo rzemiosł skórzanych w polszczyźnie historycznej*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. E. Skorupskiej-Raczyńskiej, Poznań 2010, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, za: https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/464/1/Jowita_%C5%BBurawska-Chaszczewska.pdf (dostęp: 13.01.2019), s. 71 i 273.

(grzbietem na zewnątrz), natomiast po prawej Jakub z Sienna w szatach pontyfikalnych, dzierżący krzyż metropolitalny²⁸

który najprawdopodobniej został dorysowany później przez kopistę, gdyż Jakub z Sienna został nominowany arcybiskupem gnieźnieńskim dopiero w grudniu 1474 roku, a rękopis *Vitae beatae Kunegundis* Długosz ofiarował klasztorowi już w maju. Można zastanawiać się nad podpisem *Iacobus Ep[iscop]us Cracoviensis*, ale ponieważ początek prac nad *Żywotem* datuje się jeszcze przed 1460 rokiem, to miniatura może pochodzić z roku następnego²⁹, kiedy Jakub piastował jeszcze biskupstwo krakowskie.

Ponieważ, jak wspomniano, dysponujemy tylko kopią³⁰ pochodzącą z akt z lat 1684-1687³¹, dołączoną do akt procesu beatyfikacyjnego, nie wiadomo, czy oryginał miniatury był wielobarwny³². Odpowiedź na to pytanie miałyby pewne szanse powodzenia, gdyby zespół z Krakowa³³, który czynił badania nad odtworzeniem

²⁸ Walczak, *O zaginionej miniaturze*, s. 756.

²⁹ Zaledwie 7 miesięcy po przyjęciu sakry biskupiej papież 16 stycznia 1462 roku cofnął tę nominację, zob. J. Tazbir, *Historia Kościoła katolickiego w Polsce 1460-1795*, Warszawa 1966, s. 18. Po tym wydarzeniu i konflikcie z królem Jan Długosz do 1463 roku mieszkał w dobrach Melsztyńskich w Pińczowie i Melsztynie, z objętą parafią w podkrakowskich Raciborowicach; w 1467 roku król mianował go preceptorem swoich synów („directorem et magistrum”).

³⁰ Józef Łepkowski i Józef Jerzmanowski podejrzewali, że kartę wycięły uczennice szkoły żeńskiej przy klasztorze w wyniku niedopilnowania i niedbalstwa zakonnic. Inna wersja mówi o byłym służącym ks. Michała Serwusińskiego, Franciszku Gawelku, który miał rzekomo sprzedawać „dziwne obrazki, jakby wycięte z jakiejś księgi”, zob. Kowalów, *Tajemnicze losy*, s. 117-118. Interesujące jest to, że w tomie pierwszym *Opera omnia* Długosza, który ukazał się w roku 1887, we wstępnym, krótkim opisie *Vita beatae Kunegundis*, wydawcy Ignacy Polkowski i Żegota Pauli stwierdzili, iż otrzymali od Włodzimierza Dzieduszyckiego do pracy nad wydawnictwem „najstarszą kopię [...] około roku 1846 przygotowaną”, sporządzoną przez Paulinę Dzieduszycką. Wynikałoby więc z tego, że to właśnie u Dzieduszyckich znalazł się kodeks w 1846 roku po uwięzieniu ks. Głowackiego. Za: Pajor, *Wokół tradycji rękopiśmiennej*, s. 127.

³¹ *Processus novus particularis [...] extraditus anno 1684-1687. Vita beatae Kunegundis* wypełnia strony 293-518. Autorem odpisu mógł być Adam Styrkowski, który sporządził w aktach procesu beatyfikacyjnego odpis *Vita sanctae Kyngae* i sygnował swoim podpisem całe akta na końcu kodeksu. Za: Pajor, *Wokół tradycji rękopiśmiennej*, s. 135.

³² Zapewne tak, bo w nocy W. Dzieduszyckiego jest informacja, że oryginał był ozdobionych malowidłem. Myli się M. Walczak (*O zaginionej miniaturze*, s.758) podając, że był to Władysław Dzieduszycki, natomiast O.M. Przybyłowicz poprawnie podaje, że był to Włodzimierz Dzieduszycki (zob. Przybyłowicz, „*Vita beatae Kunegundis*”, s.90.), dzieło bowiem było przechowywane w Bibliotece Poturzyckiej we Lwowie, będącej własnością hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego. O stracie spowodowanej wycięciem dwóch kart połączanych i ozdobionych malowidłem pisano już w latach 30. XIX wieku. Zob. *Ułamek z podróży archeologicznej po Galicyi odbytej w r. 1849 przez Jozefa Łepkowskiego i Jozefa Jerzmanowskiego (Dokończenie)*, „Biblioteka Warszawska”, 3 (1850) s. 404; także: Ż. Pauli, *Wyimki z podróży po Galicyi w r. 1831*, „Rozmaitości: pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej”, 51 (1835) s. 411; oraz: K. Karolczak, „*Vita beatae Cunegundis*” jako przedmiot sporu starsządeckich klarysek z Włodzimierzem Dzieduszyckim, „Rocznik Sądecki”, 27 (1999) s. 35.

³³ Zespół: Aleksandra Szalla-Kleemann – kierownik Sekcji Konserwacji Oddziału Zabezpieczenia Zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, Anna Żukowska-Zielińska z Pracowni Konserwacji Papieru i Skóry Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Joanna Sobczyk z Laboratorium Analiz i Nieniszczących Badań Obiektów Zabytkowych Muzeum Narodowego w Krakowie.

brakującej miniatury przedstawiającej Madonnę z Dzieciątkiem odcisniętej na karcie 43. po prawej stronie kartki rękopisu *Banderia Prutenoru*³⁴, podjął się podobnych prac nad oryginalnym dziełem *Vitae beatae Kunegundis*, znajdującym się w bibliotece klasztornej klarysek w Starym Sączu. Skoro pomyślnie zastosowano komputerową analizę obrazu, która jest obszarem pośrednim pomiędzy procesem

samego pozyskiwania i czyszczenia obrazu (filtracja wstępna, eliminacja zakłóceń, eksponowanie ważnych cech itp.), zwanym wstępnym przetwarzaniem obrazu, a jego rozpoznawaniem i klasyfikacją. Za pomocą komputerowej analizy obrazu można wydobyć z obrazu wybrane cechy, co znacznie ułatwia, a czasami wręcz dopiero umożliwia analizę jakościową dzieła oraz pozwala precyzyjnie określić wartości parametrów będących podstawą do jego opisu ilościowego³⁵

to być może podobne efekty dałyby badania nad odtworzeniem zaginionej miniatury z oryginału sądeckiego *Vita beatae Kunegundis*. Gdyby tak się stało, można snuć następne hipotezy dotyczące autorstwa ilustracji: być może, tak jak w odtworzonej miniaturze z *Banderia Prutenoru*, był nim Stanisław Durink³⁶, jedna bowiem z supozycji identyfikuje tzw. Mistrza Graduału Łęczyckiego Hymbira z Kiszewa (1467)³⁷ z królewskim iluminatorem, którym był S. Durink³⁸. Z kolei artysta, który iluminował pierwszą stronę egzemplarza *Vita beatae Kunegundis* darowanego kapitule krakowskiej, kojarzony jest ze stylem Mistrza Graduału Łęczyckiego. Konieczne są zatem dalsze wnikliwe badania³⁹.

Obecnie (przede wszystkim dzięki opisowi Marka Walczaka⁴⁰) dysponujemy kopią miniatury z sądeckiego *Vita beatae Kunegundis*⁴¹, toteż możemy pochylić się nad jedną z ośmiu postaci⁴² tu przedstawionych, czyli wizerunkiem kronikarza.

³⁴ Szalla-Kleemann, Żukowska-Zielińska, Sobczyk, *Banderia Prutenorum*, s. 170-173.

³⁵ Tamże, s. 170; O niezwykle ciekawych działaniach zespołu nad uczytelnieniem wyobrażenia Madonny z Dzieciątkiem czytaj tamże, s. 170-173.

³⁶ To Durinkowi Jan Długosz, jako fundator i autor części literackiej dzieła, w roku 1447 zlecił wykonanie ilustracji. Tamże, s. 166.

³⁷ Tzw. Mistrz Graduału Łęczyckiego, to anonimowy iluminator aktywny głównie w Krakowie w latach 60. i 70. XV wieku. Jedną z hipotez identyfikuje go ze Stanisławem Durinkiem. Zob. B. Miodońska, *Małopolskie malarstwo książkowe*, Warszawa 1993, s. 144.

³⁸ Jan Ptaśnik przypisuje też Durinkowi ilustrowanie niezachowanego dzieła Długosza *Insignia seu clenodia regni Poloniae*, zob. J. Ptaśnik, *Dwie kwestie z dziejów kultury artystycznej Krakowa*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, red. O. Balzer i in., Lwów 1930, s. 480.

³⁹ Tadeusz Dobrowolski pisze: „wprawdzie i w ciągu w. XV (...) artyści rzadko sygnowali swe dzieła – wciąż bowiem górowała zasada średniowiecznej, rzemieślniczej anonimowości – jednakże robili to częściej niż przed r. 1450, przy czym dzięki dość licznym archiwaliom nieco łatwiej łączyć nazwiska artystów z wytworami ich rąk (...)”, zob. T. Dobrowolski, *Życie, twórczość i znaczenie społeczne artystów polskich i w Polsce pracujących w okresie późnego gotyku (1440-1520)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 7.

⁴⁰ Walczak, *O zaginionej miniaturze*, s. 756-761.

⁴¹ Tamże, s. 764.

⁴² Oprócz dwukrotnego przedstawienia postaci Św. Kingi, nad głowami duchownych, pomiędzy dwoma aniołami, na unoszącym się półwieńcu z obłoków siedzi podmiot adoracji – Matka Boska z Dzieciątkiem.

Jak wspomniano, Długosz ubrany w sutannę i almucję, klęczy po lewej stronie, objęty opiekuńczym gestem św. Kunegundy. Jego twarz nieznany artysta ukazał z profilu. Wydaje się, że dokładnie wiedział, jak wygląda kronikarz, gdyż sportretował Długosza tak, jak był opisany we wspomnianym *Vita Joannis Dlugosch*, ma zatem oblicze szczuple, pociągłe z wydatnym, lekko garbatym nosem. Także dłonie z długimi palcami, to cechy fizyczne przypisywane Długoszowi.

Dolna część twarzy kronikarza pozbawiona zarostu ma mocno zarysowaną szczękę i wpółotwarte usta. Warto wspomnieć, że statuty synodalne diecezji krakowskiej z 1408 roku, ale także plockie (z lat 1398-1423), wrocławskie z 1419 roku oraz wrocławskie z 1446 roku uwzględniały obostrzenia związane z noszeniem brody przez duchownych⁴³. Nie zalecano jej, ale nie zakazywano duchownym posiadania lekkiego zarostu (wystarczyło golić brodę raz w miesiącu). Całkowity zakaz noszenia brody wydano dopiero w 1514 roku.

Rozstrzygnięcia wizerunkowe przynosi także górna część głowy, czyli uwieczniona przez artystę fryzura Jana Długosza. Włosy kronikarza są krótkie i kędzierzawe, tworzą otok wokół głowy – to z pewnością tonsura⁴⁴. Długosz jako kanonik i beneficjant⁴⁵ miał – jak inni księża – obowiązek noszenia tonsury i sukni duchownej, a niestosujący się do tego nakazu mieli być przez biskupa karani, począwszy od suspensy do pozbawienia beneficjum⁴⁶. Więcej o samym pielęgnowaniu włosów i brody u kleru świeckiego można przeczytać w szczegółowych opracowaniach⁴⁷. Wynika z tego jasno, że kronikarz nie nosił włosów opadających na ramiona, jak często przedstawiają go artyści (zwłaszcza że także w statucie plockim Jakuba Kurdwanowskiego podkreślano, że duchowni mają nosić krótko strzyżone włosy, zwłaszcza z tyłu głowy jako przypomnienie pierwotnej korony Piotrowej⁴⁸). Ci duchowni, którzy w czasach współczesnych kronikarzowi nie nosili tonsury, zapuszczali brodę lub chodzili w świeckich szatach, byli za-

⁴³ Zob. J.N. Fijałek, *Średniowieczne ustawodawstwo synodalne biskupów polskich. I. Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej na tle ustawodawstwa synodalnego (z 2-ma tablicami)*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Historyczno-Filozoficznego”, ser. 2, 5 (1894) s. 191-192; J. Moraczewski, *Polska w złotym wieku przedstawiona wyimkami z dziejów Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1851, s. 282.

⁴⁴ Tonsura to znak przynależności do stanu duchownego w postaci wygolonego koła na szczycie głowy (włosy miały przypominać koronę cierniową). Wprowadzona została w VII wieku jako prawo, została zniesiona dopiero po Soborze Watykańskim II (1962-1965).

⁴⁵ „Beneficjant mający beneficjum, to jest pobierający dochód z dóbr jakichś kościelnych, za sprawowanie powinności duchownej. Ażeby zostać beneficjatem, potrzeba mieć przynajmniej tonsurę, to jest, przez postrzyżyny biskupie być do kleru zaliczonym”. Cyt. za: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 2, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1873, s. 167.

⁴⁶ *Encyklopedia Kościelna*, t. 28, Warszawa 1905, s. 612.

⁴⁷ Tamże, s. 608-614; Fijałek, *Średniowieczne ustawodawstwo*, s. 181-192; zob. ostatnio wznowione dzieło Ludovicusa Thomassinusa: T. Abbreviatus, *Id Est Vetus Et Nova Ecclesiae Disciplina De Beneficiis Et Beneficiariis In Breviorem, Et Meliorem Ordinem Ad Vsvm Cvltioris*, Charleston 2012; także: X. Barbier de Montault, *Le Costume Et Les Usages Ecclesiastiques Selon La Tradition Romaine*, t. 1, Paris 1899, s. 209-221.

⁴⁸ S. Zachorowski, *Jakób biskup plocki i jego działalność ustawodawcza i organizacyjna 1396-1425*, Kraków 1915.

groźni nałożeniem klątwy i utratą *privilegium fori clericatis*⁴⁹, czyli przywileju orzekania w ich sprawie przez sądy kościelne, a na to z pewnością dziejopisarz nie chciał się narazić.

Warto chwilę zatrzymać się przy stroju przedstawionym na miniaturze, ten bowiem również był uregulowany ustawodawstwem kościelnym. Jak zapisano:

ubiór duchownego powinien różnić się od szaty świeckiej [w tym wypadku chodzi o odzież wyższych warstw społecznych – przyp. M.B.], przede wszystkim prostotą i skromnością. Szata nie miała być zbyt krowna i rażąca, o prostym kroju i skromności materii⁵⁰.

Już w statutach sieradzkich arcybiskupa Pełki (1233) napisano, że ubiór osób stanu duchownego nie miał być czerwony, zielony, pstry, kwiecisty ani zbyt długi, ani za krótki⁵¹. Podobnie statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera przytaczają przepis o niedozwolonej duchownym sukni koloru czerwonego, zielonego lub różnobarwnej⁵². Z kolei biskup Jan Pella z Niewiesza na synodzie radziejowskim w 1427 roku, nawiązując do dekretu soboru wienneńskiego z 1312 roku, zobowiązywał duchowieństwo do stosowania odpowiedniego stroju kapłańskiego, „nikomu z duchownych nie wolno się nosić obyczajem ludzi świeckich”⁵³.

Za noszenie takiego odzienia nakładano kary pieniężne.

Zatem, nawet jeśli nie mamy do dyspozycji oryginału miniatury, która była prawdopodobnie kolorowa, to możemy stwierdzić z całą pewnością, że Jan Długosz stosował się do zapisów prawa kanonicznego, nosił tonsurę i ubierał się skromnie, raczej w ciemne szaty⁵⁴. Tę tezę potwierdza kolejny wizerunek kronikarza pochodzący z Wiślicy.

⁴⁹ Fijałek, *Średniowieczne ustawodawstwo*, s. 196.

⁵⁰ Tamże, s. 192. Dopiero pod koniec XVI wieku została nakazana suknia klerycka sięgająca kostek, tzn. *sutanna verstitis talaris*.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże, s. 193. Zob. także: *Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, wyd. J. Fijałek, Kraków 1915.

⁵³ Cyt. za: J. Gręźlikowski, *Synody diecezji wrocławskiej przed Soborem Trydenckim*, „Prawo Kanoniczne”, 54 (2011) nr 1-2, s. 296.

⁵⁴ O realizmie scen późnogotyckich, naśladownictwie wyglądu natury, teorii piękna zewnętrznego, zob. T. Dobrowolski, *Życie, twórczość*, s. 26-31.

Polichromia z Domu Długosza



Il.3. Fragment fresku – wizerunek Jana Długosza.



Il.4. Polichromia późnogotycka z końca XV w. z Domu Długosza w Wiślicy
(fot. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Wiślicy).

Kronikarz objął kustodię⁵⁵ w kolegiacie wiślickiej w 1445 roku⁵⁶, w 1460 roku zaczął budować w Wiślicy dom, który dziś znany jest jako Dom Długosza⁵⁷.

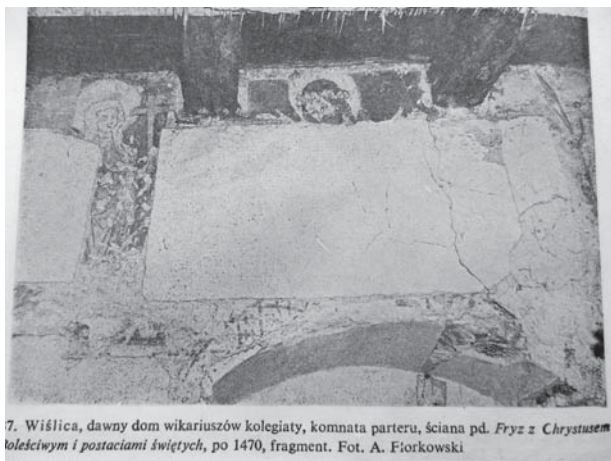
⁵⁵ Kustodia – zespół zakonów podlegających kustoszowi, urząd w hierarchii kościoła katolickiego. Funkcja kustosa nadawana była kanonikowi, który w imieniu kapituły katolickiej lub kolegiальной sprawował pieczę duszpasterską, miał pieczę nad dobrami kapituły lub kolegiaty do którego należała troska o utrzymanie w porządku budynków sakralnych i aparatów kościelnych. Z czasem przekształcona w funkcję honorową. Zob. *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. J. Bieńkowski i in., Lublin 2004, s. 277.

⁵⁶ F. Leśniak, *Jana Długosza związki z Sądecczyną*, „Almanach Sądecki”, 24 (2015) nr 1/2, s. 3-17; M. Bobrzyński, S. Smolka, *Jan Długosz, jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*, Kraków 2015, s. 18.

⁵⁷ Więcej: J. Cedro, Z. Wojtasik, *Dom Długosza*, „Spotkania z Zabytkami”, 5 (2004) dod., s. XV; P. Kardys, *Dom Długosza w Wiślicy*, „Między Wisłą a Pilicą: studia i materiały historyczne”, t. 7, Kielce 2006, s. 9-30.

Pomiędzy tą cezurą, w 1450 roku, udał się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej⁵⁸ – przedstawione informacje mają duże znaczenie w opisie kolejnego wizerunku dziejopisarza. By jednak uporządkować noty, należy uzupełnić je wiadomościami o samym budynku, który będąc kolejną fundacją kronikarza, miał służyć jako „pomieszkanie” 12 kanonikom i tyluż wikariuszom. Dom zbudowany z cegły, kryty dachówką, miał obszerną bibliotekę, trzy pokoje i sześć cel (dodatkowo łaźnię, kuchnię). Posiada jeszcze jeden istotny dla wywodu element – gotycką polichromię.

Odkrycie jej miało miejsce podczas badań architektonicznych Domu Długosza w Wiślicy niemal sześć dekad temu (1960⁵⁹), w informacjach z tego okresu można napotkać opis, który interesujący nas fresk przedstawia jako polichromię późnogotycką z końca XV wieku. Andrzej Tomaszewski, opisując zagadnienia konserwacji zabytków w Wiślicy, przywołuje jedynie niewielkie odkrywki polichromii (głowa Chrystusa i rycerz w zbroi)⁶⁰, w notach innych autorów wspomina się o trzech postaciach: Chrystusa, świętej (Doroty) i rycerza⁶¹. Nie ma tu informacji o postaci kanonika, malowidła bowiem były tylko częściowo odsłonięte⁶².



7. Wiślica, dawny dom wikariuszów kolegiaty, komnata parteru, ściana pd. Fryz z Chrystusem koleśiowym i postaciami świętych, po 1470, fragment. Fot. A. Fiorowski

Il.5. Odkrywki polichromii z Domu Długosza z lat. 60. XX w.

(źródło: *Gotyckie malarstwo ścienne*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Poznań 1984, s. 355).

⁵⁸ Więcej: J. Majsiaik, *Pielgrzymka Jana Długosza do Ziemi Świętej w 1450 roku*, w: „Zapiski Kazimierzowskie”, 15 (2015) s. 33-45.

⁵⁹ Prace prowadzone pod kierunkiem Elżbiety i Andrzeja Tomaszewskich, zob. A. Tomaszewski, *Z problematyki badań, konserwacji i ekspozycji zabytków w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków”, 17 (1964) z. 2, s. 31-32; tenże: *Z problematyki prac w kolegiacie wiślickiej*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 1 (1963) s. 171-187.

⁶⁰ Tomaszewski, *Z problematyki badań*, s. 31-32.

⁶¹ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 3: *Województwo kieleckie*, red. J.Z. Łoziński, B. Wolff, *Powiat pińczowski*, z. 9, Warszawa 1961, s. 102.

⁶² M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, *Małopolska*, w: *Gotyckie malarstwo ścienne*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Poznań 1984, s. 26. Ilustracja znajduje się na s. 355.

Dziś wiadomo, że na fresku znajduje się również Jan Długosz, a postać świętej, to nie sugerowana w latach 60. sylweta św. Doroty⁶³, a oblicze św. Heleny (z opisu wyników badań nad gotyckim malarstwem ściennym, prowadzonych w latach 1974-1979⁶⁴). Dokładniejsze ustalenia przyniosły badania prowadzone w latach 1999-2004. Po odkryciu na stropie pomieszczenia herbu Wieniawa i odsłonięciu kolejnej postaci na fresku zaczęto łączyć klęczącą postać z Janem Długoszem. Edyta Klinger, która przeanalizowała powstałą dokumentację prac konserwatorskich, pisze, że na polichromii widać podobieństwo wizerunku fundatora do tego, który umieszczony jest na tablicy z Domu Psalterzystów⁶⁵. Trudno w pełni zgodzić się z tym stwierdzeniem, poza bowiem konwencją związaną z adoracją (Chrystusa, Maryi) rysy twarzy pozostają rozbieżne. Niełatwo jednak dokonywać porównań dzieł wykonanych techniką malarską i rzeźbiarską. Autorka rozprawy datuje powstanie fresku na lata 60. XV wieku, domniemywa, że może on pochodzić z okresu przed oddaniem budynku w ręce wikariuszy w 1467 roku. Jednocześnie stwierdza, że polichromia jako jedyna prezentuje malarski wizerunek fundatora⁶⁶, jednak dzięki podobieństwu pochodzącej z miniatury dedykacyjnej z *Vitae beatae Kunegundis* można porównać te konterfekty.

Na wiślickim fresku⁶⁷ znajdującym się w wąskiej sali, która jeszcze niedawno była salą katechetyczną, a wcześniej podzielona ściankami działowymi na kilka cel⁶⁸, Długosz – podobnie jak na opisywanej miniaturze – klęczy po lewej stronie przedstawienia⁶⁹. Przed sobą ma Chrystusa Umęczonego (w tzw. studni/

⁶³ W ikonografii chrześcijańskiej św. Dorota (III n.e.), męczennica z Cezarei Kapadockiej, przedstawiana jest jako młoda kobieta w królewskim stroju, z diademem lub koroną na głowie. Do atrybutów świętej należą: anioł, chłopiec z krzyżowym nimbem, chóry anielskie, trzy jabłka i trzy róże lub kosz jabłek i róż, korona, krzyż, lilia, miecz, palma męczeństwa, za: U. Bzówka, *Dorota św. II. Ikonografia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszczyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, s. 139-141; zob. także: K. Kaczor-Scheitler, *Wzorowe „niewiasty chrześcijańskie” w siedemnastowiecznym kazaniu okolicznościowym Pszczółka w burszynie Franciszka Sitańskiego*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica”, 25 (2014) nr 3, s. 117-129.

⁶⁴ A. Karłowska-Kamzowa, J. Domosławski, M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, *Gotyckie malarstwo ścienne w Polsce. Wyniki badań przeprowadzonych w latach 1974-1979*, „Ochrona Zabytków”, 33 (1980) nr 2, s. 141-162. Wątpliwości co do imiennej identyfikacji postaci także: M. Kornecki, H. Małkiewiczówna, *Polska południowo-wschodnia*, t. 4, w: *Materiały do katalogu gotyckich malowideł ściennych w Polsce*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Poznań 1981, s. 75-76.

⁶⁵ E. Klinger, *Gotycka polichromia Domu Długosza w Wiślicy*, „Roczniki Humanistyczne”, 3 (2005) z. 4, s. 70.

⁶⁶ Tamże, s. 71.

⁶⁷ Za udostępnienie zdjęć pochodzących z archiwum Muzeum Archeologicznego w Wiślicy oraz zgodę na ich publikację dziękuję p. kierownik Gabrieli Kiełtyce-Sołtysiak oraz p. Agnieszce Malinowskiej.

⁶⁸ Wiadomości pochodzą z wywiadu przeprowadzonego w dn. 30 listopada 2018 roku z p. Barbarą Klepacz, edukatorką i przewodnikiem Muzeum Archeologicznego w Wiślicy.

⁶⁹ Przedstawienie klęczącego fundatora jest związane z konwencją postawy modlitewnej w geście ekspiacji, zob. E. Łomnicka-Żakowska, *Adoranci w polskim malarstwie tablicowym, miniaturowym i ściennym w w. XV i pierwszych dziesięcioleciach w. XVI*, „Studia źródłoznawcze”, 14 (1969) s. 13-34; P. Mrozowski, *Kłęczenie w kulturze Zachodu średniowiecznego: gest ekspiacji –*

sarkofagu), za sobą natomiast postać świętej. Przepuszczenie, że może to być postać św. Kingi⁷⁰, wydaje się niemożliwe do obrony, przede wszystkim ze względu na kolor szat figury i szczególnie atrybut, czyli krzyż⁷¹. Kunegunda przywdziała bowiem habit klaryski, który co prawda swym kształtem i kolorem przypomina krzyż Chrystusa, ale jest brązowy (kolor ziemi sugerujący pokorę, bycie „pod stopami” innych), a postać kobiety ma płaszcz w kolorze zielonym. Nie ona jednak jest przedmiotem dociekań, a kłęzący kanonik. Jeśli przyjąć, że fresk został namalowany ok. 1467 roku, to można założyć, że sportretowany Długosz ma ok. 50 lat, a polichromia pochodzi z tego samego okresu co miniatura dedykacyjna.

Wizerunek kłęzącego dziejopisarza jako poddanego i proszącego o opiekę, zwróconego z ufnością w kierunku Chrystusa, znany w układzie z *Vitae beatae Kunegundis*, zostanie powtórzony także na tablicy pochodzącej z Domu Psalterzystów. Na wiślickiej polichromii jednak najpełniej można dostrzec rysy Długosza. Chociaż do dyspozycji mamy fresk przedstawiający postać powyżej pasa (dolna część postaci uległa uszkodzeniu), to można wnioskować, że przedstawiono na nim szczupłego mężczyznę średniego wzrostu. Złożone do modlitwy dłonie o wysmukłych, wręcz nienaturalnie długich palcach wyrażają gest adoracji i oddania się pod opiekę Zbawiciela. Akt zawierzenia sugeruje także zwrócona do góry twarz spoglądająca na Chrystusa, który otwiera swe uniesione ręce. Oblicze kanonika ukazane jest w lekkim półprofilu, jest pociągłe i szczupłe. Czarny kontur podkreśla wydatny, zakrzywiony na dole nos, który właściwie zdominował części twarzy (nie jest to jednak nos orli). Podobnie wyraźnie artysta zaznaczył oczy, które sprawiają wrażenie lekko wyłupiastych i stosunkowo dużych (przypomnijmy, że w opisie wyglądu zamieszczonego w *Vita Ioannis Dlugosch* kanonik miał szczupłe ciało, nos podłużny w dolnej części zakrzywiony, oczy żywe, lecz głęboko osadzone i nieco szerzej rozstawione). Niewielkie usta, małe ucho, smułka szyja są elementami dopełniającymi wizerunek. Uwagę przyciąga biret, który wiernie oddaje nakrycie głowy duchowieństwa, używane od wczesnego średniowiecza. Biret, zwany niegdyś *pileus* lub *infula*, miał pierwotnie kształt czepca, który można zobaczyć na wizerunkach duchownych współczesnych kronikarzowi (takie nosili nawet Pius II i Paweł II)⁷². Od 1464 roku, za zgodą papieża Piusa II,

postawa modlitewna, „Kwartalnik Historyczny”, 95 (1988) nr 1, s. 37-60; P. Szczaniecki, *Gest modlitewny w późnym średniowieczu*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. Geremek, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 41-50.

⁷⁰ Klinger, *Gotycka polichromia*, s. 81.

⁷¹ Jeśli św. Helena wydawałaby się zbyt odległa duchowości Długosza (tę hipotezę również łatwo obalić, ponieważ w bazylice na Świętym Krzyżu, ośrodku pielgrzymkowym związanym z rzeczonym kultem, gdzie kardynał Zbigniew Oleśnicki finansował budowę nowego chóru i ołtarza głównego, a być może sponsorował również przesklepienie nawy i klasztornych krużganków, na wspomniku znajduje się herb Wieniawa), to można zastanawiać się, czy nie jest to postać św. Jadwigi. Co prawda (podobnie jak św. Kinga) została kanonizowana pod koniec lat 90. XX wieku, ale Jan Długosz uważał się za kontynuatora podjętych przez królową idei fundacyjnych. Dodatkowo znany jest czarny krucyfiks Jadwigi Andegawieńskiej, który pomagał jej w podejmowaniu decyzji politycznych i osobistych, ale i ta dedukcja zapewne jest niewłaściwa.

⁷² Nakrycie głowy z czterema rogami z upodobaniem malują artyści w XIX i XX wieku, którzy przedstawiali wizerunek Długosza. Warto podkreślić, że biret dopiero od XVI wieku przyjął kształt

kardynałowie noszą birety koloru czerwonego, biskupi różowego, kapłani i klerycy zaś mający strój duchowny – czarnego⁷³. Ten fakt wskazuje zatem na wierne oddanie wyglądu kanonika. Właściwie ukazana jest też szata kronikarza – to ciemny płaszcz, prawdopodobnie almucja⁷⁴ lub kapa. Jak już wspomniano, odzież duchownych miała mieć stonowane kolory, dlatego ciemne barwy stroju Długosza (szarości, czernie, brązy) podkreślają zastosowanie się przez niego do ustalonych wytycznych i są zgodne z informacją, że strój nie był dla niego istotny.

Wzrok przyciąga również fryzura – brązowe pukle wystające kilka centymetrów spod biretu, uformowane w otok. Podobnie jak we wcześniej opisywanej miniaturze, mamy tu do czynienia z tonsurą, która „wymusza” sposób, w jaki układają się włosy. Na polichromii jednak w większej części przysłonięta jest biretem. Scenę wieńczy wstęga z napisem podkreślającym intencyjność z 51 psalmu (pokutnego): *Misere mei deus nostrum*.

Tablica erekcyjna z Domu Psalterzystów



Il.6. Tablica erekcyjna z Domu Psalterzystów w Krakowie
(fot. Adam Wisłocki).

zbliżony do dzisiejszego i miał wygląd czapki z czterema plisowanymi rogami (zwanymi *cornua* od łac. *cornu* – róg), zbiegającymi się na środku.

⁷³ Za: <http://www.ministranci.archidiecezja.katowice.pl/liturgia,szaty-liturgiczne>, (dostęp 23.12.2018).

⁷⁴ *Almucium* zazwyczaj zrobione jest ze zwykłego materiału albo materiału podbitego futrem, było kiedyś noszone przez kanoników na głowie i opadało na ramiona, choć także umieszczali je pod strojem nazywanym *birrussem*, który później zastąpiono kapą. Za: M. Wendland, *Słów kilka o stroju kanoników regularnych*, <http://christianitas.org/news/slow-kilka-o-stroju-kanonikow-regularnych-czyli-moda-na-przestrzeni-wiekow-w-pigulce>, (dostęp 23.12.2018).



Il.7. Fragment tablicy erekcyjnej – postać Jana Długosza
(fot. autorki).

Podobny układ ma przedstawienie na tablicy fundacyjnej Domu Psalterzystów. Tu jednak znów wracamy do sceny klękania przed Maryją z dzieciątkiem, a także do żarliwej modlitwy osobistej naszego annalisty, który adoruje i składa hołd prosząc jednocześnie o zmiłowanie.

To trzeci zachowany wizerunek Jana Długosza z czasów jemu współczesnych. Śledząc losy tej tablicy⁷⁵, wydaje się, że jest to przedstawienie, które powstało najpóźniej, pomiędzy 1475 a 1480 rokiem, ostatnia bowiem data to rok wbudowania tablicy w ścianę budynku odbudowanej Psalterii wawelskiej. Pierwsze pomieszczenie przeznaczone dla kolegium psalterzystów, których Jadwiga osadziła przy katedrze krakowskiej w 1393 roku i zobowiązała do śpiewania psalterza we dnie i w nocy. Fundacja Jadwigi działała prężnie, dofinansowywana także przez

⁷⁵ Losy tej tablicy w opisie Domu Długosza w Krakowie, gdzie w 1880 roku umieszczono: „tablicę erekcyjną, (upamiętniającą zbudowanie) z domu XX. Psalterzystów, zbudowanego przez Długosza na Wawelu, a w 1855 zburzonego, zawierającą następujący napis: Pro collegio psalteristarum Crac. per Vladislaum regem et Hedwigam reginam Poloniae fundato Joannes Longinus canonicus crac. ad honorem Dei omnipotentis fabricavit me anno millesimo CCCC octuagesimo, (t.j.: Dla zgromadzenia Psalterzystów założonego przez Władysława króla i Jadwigę królową Polski, Jan Długosz kanonik krak. na chwałę Wszechmocnego Boga zbudował mię w r. 1480). Nad napisem tym jest wyrzeźbiona postać Długosza klęczącego przed M. Boską, co do rysów zgodna z rysunkiem jego postaci, umieszczonym na jednym z odpisów dzieł jego. Pod tą tablicą dodano objaśniający napis: «Diruta domo collegii Psalteristarum in monte Wavel M.CCCLVI olim a Joanne Długosz Can. Cath. Cracov, funclata lapis hic unicus ex illa superstes quatuor saeculis post huc translatus est», (t. j. «Po zburzeniu w r. 1856 na Wawelu domu księży Psalterzystów niegdyś przez Jana Długosza fundowanego, kamień ten jedyny z tego domu po zostały w cztery wieki potem tutaj przeniesione»)". Cyt. za: K. Bąkowski, *Dom Długosza*, Kraków 1897, s. 10-11. O samym domu: K. Horszowski, *Domy w Krakowie niegdyś braci Janów Długoszów kanoników katedralnych krakowskich*, Kraków 1882, s. 9-13.

Jagiellę, ale dom dla psalterzystów okazał się w złym stanie, toteż Jan Długosz podjął się przebudowy, a właściwie budowy nowego, który stanął przy katedrze obok kolegiaty św. Jerzego⁷⁶. Kontrakt na powyższą fundację długoszowską został zawarty 15 listopada 1474 roku. Budowa trwała aż do 1480 roku. Dla naszego tematu istotna jest tablica, którą Długosz kazał umieścić na ścianie Psalterii⁷⁷, a która po rozebraniu budynku przez Austriaków, adaptujących wzgórze na cytadelę w 1856 roku, jako jedyny ocalały element, została wmurowana „na schodach kamienicy kapitulnej nr 122⁷⁸”. Podczas obchodów 400-lecia śmierci kronikarza ostatecznie wmurowano ją w ścianę (właściwie w zaślepiony otwór okienny) skrzydła południowego Domu Długosza u zbiegu ulic Kanonicznej i Podzamcze.

Tablica i znajdująca się na niej płaskorzeźba została wykonana z kamienia pińczowskiego i ma wymiary 125 cm wysokości oraz 95 cm szerokości. Podzielona jest na dwa niemal równe pola. Dolną część zajmuje napis wykonany minuskulą gotycką (majuskuła stosowana w inicjałach), natomiast górną zajmują cztery postaci. Znow widoczna jest pewna symetria układu, po prawej bowiem stronie nieznany artysta umieścił Matkę Boską siedzącą na tronie. Na jej prawym kolanie stoi dzieciątko Jezus. Po lewej stronie płaskorzeźby umieszczone są postaci dwóch mężczyzn. Stojący to św. Jan Chrzciciel, który jako patron, gestem prawej dłoni poleca Maryi pod opiekę swego imiennika – Jana Długosza, w lewej zaś trzyma prostokątną tarczę⁷⁹ lub księgę ze swoim atrybutem – wizerunkiem baranka.

Postać fundatora klęczy zwrócona w stronę Madonny. Złożone, duże ręce świadczą o skupionej modlitwie. Ponownie widzimy dziejopisarza w stroju kanonika, z zarzuconą na ramiona almucją. Jego szaty są obszerniejsze niż w dotychczasowych przedstawieniach (na miniaturze i polichromii), uwagę zwracają zwłaszcza szerokie rękawy. Na głowie ma biret (wyższy niż na polichromii) z zaznaczonym, wywiniętym otokiem. Wystające spod niego włosy sięgają połowy ucha, są krótkie i spełniają zalecenia synodalne względem wyglądu duchownych. Nie ma natomiast pewności, czy na tym przedstawieniu Długosz ma tonsurę (jednak charakterystyczne ułożenie fryzury może za tym przemawiać).

Chociaż niektórzy badacze widzą podobieństwo twarzy⁸⁰ z omawianej płaskorzeźby z tą przedstawioną na miniaturze pochodzącej z *Vita beatae Kunegundis*, ja tego podobieństwa nie zauważam. Oblicze Długosza z rzeźzonej tablicy jest odmienne od dotychczas przedstawianych. To twarz pełna, a nie pociągła, bez zarostu, za to z zaznaczonymi kośćmi policzkowymi i wyraźnie zarysowaną żuchwą. Broda krótka, choć wystająca ku przodowi, ma zaznaczony dołek, usta są małe i wąskie. Także nos, który określano jako długi i zakrzywiony, na niniej-

⁷⁶ I. Polkowski, *Budowle Długosza*, „Kłosa”, 30 (1880) nr 777, s. 327. Na s. 336 odnajdujemy natomiast notę informującą, że tablicę umieszczono przy Kanonicznej 133, co jest właściwym adresem.

⁷⁷ Być może tablica została umieszczona już po śmierci Długosza.

⁷⁸ Polkowski, *Budowle Długosza*, s. 327.

⁷⁹ Atrybutem Jan Chrzciciela (oprócz baranka i kielicha) była okrągła tarcza z wizerunkiem baranka.

⁸⁰ Bąkowski, *Dom Długosza*, s. 10.

szej płaskorzeźbie wydaje się zgrabny, wąski i niezbyt długi (choć może to być wina zniszczeń, do opisu wykorzystuję zdjęcie Adama Wislockiego, które wykonał pomiędzy 1920 a 1929 rokiem). Portret, podobnie jak w Wiślicy, ponownie zdominowały duże, głęboko osadzone oczy wpatrzone w Maryję. Mocne brwi, które zaczynają wysokie, jak się wydaje, czoło oraz dwie bruzdy biegnące od nosa do podbródka, potwierdzają te cechy, które dla Długosza były istotne, czyli skupioną twarz kanonika, stosującego się do praw Bożych, oddanego podjętej służbie. Iwona Podgórnik⁸¹ uważa, że raczej jest to stereotypowe przedstawienie fundatora, mało zindywidualizowane, typizowane, na pograniczu portretowości i umowności. Nie można zgodzić się z tą tezą, chociażby porównując twarz św. Jana Chrzyciela z tej samej płaskorzeźby, który również ma charakterystyczne, ale zupełnie odmienne rysy. To prawda, że pośrodku tablicy, u stóp Długosza artysta umieścił herb Wieniawa, lekko przekrzywiony w lewą stronę (takie ujęcie herbów widniało także na miniaturze), ale nie wydaje się, by ten „postanawiał wszystko” i tylko on identyfikował bohatera. Kompozycja tej sceny dedykacyjnej (która była wzorcem stosowanym dla tablic przedstawiających króla i biskupa) mogła być przejęta z tablicy erekcyjnej Kazimierza Wielkiego umieszczonej nad portalem południowym obecnej Bazyliki kolegiackiej Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Wiślicy⁸² lub z tablicy z Bodzentyna⁸³. Na wiślickiej płaskorzeźbie, która jest wcześniejsza niż krakowska, bo pochodzi z 1464 roku, król klęczy przed Madonną z Dzieciątkiem, ofiarowując jej model świątyni/kolegiaty⁸⁴. Za nim znajduje się postać biskupa krakowskiego Jana Bodzety (Bodzanty)⁸⁵, choć w niektórych opracowaniach domniemywa się, że jest to św. Stanisław⁸⁶, co nie może dziwić, kronikarz bowiem dedykował swoje *Annales* nie tylko Stwórcy, ale także św. Stanisławowi⁸⁷ (oraz biskupowi Zbigniewowi Oleśnickiemu⁸⁸). To św. Stanisław był dla Długosza najmożniejszym patronem Korony⁸⁹.

⁸¹ Podgórnik, *Wizerunki Jana Długosza*, s. 162.

⁸² Trelińska, *Epigrafika*, s. 183.

⁸³ Więcej: P. Mrozowski, *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „Studia źródłoznawcze”, 32-33 (1990) s.77-111. Ilustracje tablic z Bodzentyna i Wiślicy zob. tamże s. 96 i 102; O tablicach erekcyjnych także: P. Mrozowski, *Tablice erekcyjne z kręgu Zbigniewa Oleśnickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 52 (1990) nr 1-2, s. 29-51.

⁸⁴ Kościół zaczęto budować w 1350 roku jako pokutę Kazimierza Wielkiego za zabójstwo kanonika Marcina Baryczki.

⁸⁵ Może dziwić wybór tego biskupa, ponieważ ten duchowny krakowski z powodu sporu (za odmowę płacenia podatków z dóbr biskupich, król ok. 1360 roku próbował pozbawić go faktycznej władzy) z królem Kazimierzem Wielkim nie odgrywał wielkiej roli politycznej; zob. M. Niwiński, *Bodzanta Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa-Kraków-Łódź-Poznań-Wilno-Zakopane 1936, s. 181-182.

⁸⁶ Trelińska, *Epigrafika*, s. 183.

⁸⁷ „Całą moją nadzieję i obronę pokładam tylko w opiece nieba i świętych [...] św. Stanisława patrona i pierwszego polskiego męczennika, biskupa krakowskiego [...]” *Z Listu dedykacyjnego: Jana Długosza Roczniki*, s. 71.

⁸⁸ M. Wichowa, *Jana Długosza przedmowa do Annales, czyli List dedykacyjny do Zbigniewa Oleśnickiego jako tekst o charakterze zalecającym dzieło czytelnikowi*, w: *Odczytywanie Długosza*, s. 24.

⁸⁹ U. Borkowska, *Treści ideowe w dziejach Jana Długosza. Kościół i świat poza kościołem*, Lublin 1983, s. 198.



Il.8. Tablica erekcyjna Kazimierza Wielkiego,
Bazylika kolegiacka Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Wiślicy
(fot. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Wiślicy).

Tablica wiślicka z Kazimierzem Wielkim powstała z inicjatywy Długosza przeszło 100 lat po ufundowaniu kościoła⁹⁰, natomiast tablica z Bodzentyna, znajdująca się w kruchcie kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Stanisława Biskupa, jest jeszcze wcześniejsza, bo pochodzi z 1452 roku i przedstawia fundatora Zbigniewa Oleśnickiego ofiarującego model kościoła Madonnie na tronie. Za kardynałem stoi św. Hieronim, który poleca Oleśnickiego Maryi.

Długosz fundując tablicę z Domu Psalterzystów (a zapewne także decydując o treści i scenie rodzajowej), nie chciał zatem pozostać anonimowy i czuł się w pewien sposób kontynuatorem dzieła rozpoczętego przez poprzedników⁹¹. Jak pisze Barbara Trelińska, miało to podnieść prestiż fundatora w oczach społeczności (informacja o udziale w fundacji poprzez umieszczenie herbu, nazwiska w treści inskrypcji, wreszcie wyobrażenie postaci):

nijęj stojący pod względem sprawowanych urzędów czy piastowanych godności, dorównywał biskupom, arcybiskupom czy wojewodom, a więc ludziom o najwyższym znaczeniu w piętnastowiecznej Polsce. Dobrze znając możliwości oddziaływania na odbiorcę, zadbał o tych umiejących czytać, o czym świadczy treść inskrypcji, jak i o tych pozbawionych tych umiejętności, co potwierdza wyobrażenie ikonograficzne⁹².

⁹⁰ J. Gadomski, *Funkcja kościołów fundacji Kazimierza Wielkiego w świetle heraldycznej rzeźby architektonicznej*, w: *Funkcja dzieła sztuki. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Szczecin, listopad 1970*, red. E. Studniarkowa, Warszawa 1972, s. 103-116.

⁹¹ Kontynuatorem dzieła Kazimierza Wielkiego fundującego kolegiatę w Wiślicy, Jadwigi i Władysława Jagiellończyka i ich kolegium psalterzystów czy swojego protektora kardynała Zbigniewa Oleśnickiego i jego fundacji kościoła w Bodzentynie.

⁹² Trelińska, *Epigrafika*, s. 189.

Zakończenie

Niestety, poza wymienionymi trzema zabytkami z epoki nie dysponujemy obecnie innymi wizerunkami Długosza, które przybliżyłyby jego fizjonomię, a przecież w czasie późnego średniowiecza (lub wczesnego renesansu) sztuka portretów osiągała wysoki poziom malarski⁹³ i choć, jak pisze Jadwiga Krzyżaniakowa, europejski wiek XV:

był wiekiem wewnątrznie rozdartym, wiekiem w którym dawne łączyło się z nowym na wszystkich płaszczyznach (...) także w świadomości ludzi typowe dla średniowiecznych struktur schematy myślenia łączyły się z elementami nowej filozofii, teologii i prawa⁹⁴

to w wizerunkach Długosza tego postępu, tej mozaiki wpływów niestety nie dostrzeżemy⁹⁵.

Był przecież Długosz doświadczonym i kompetentnym fundatorem, zwłaszcza w obszarze architektury, który pozostawił liczne tablice erekcyjne z własnym herbem, umieszczanym także na kluczach sklepiennych lub zwornikach budowli. Ten identyfikator, choć świadczy o jego prężnej działalności, to wkładu do opisu zewnętrznego postaci nie przyda.

Można jedynie powtórzyć, że kronikarz był raczej wysokim (lub średniego wzrostu) mężczyzną, szczupłym, o pociągłej twarzy, pokaźnych dłoniach, o dużych, szeroko rozstawionych oczach. Posiadał wydatny i lekko zakrzywiony nos. Z całą pewnością można stwierdzić, że nie wyróżniał się strojem, włosy miał krótkie, nosił bowiem tonsurę. Był człowiekiem skromnym, który cenił sobie także umiar u innych (chwalił biskupa Tomasza Strzępińskiego za to, że chodził zawsze w szarym i nader skromnym odzieniu⁹⁶, choć strój Władysława Jagiełły

⁹³ Zob. T. Dobrzeńcki, *Średniowieczny portret w sakralnej sztuce polskiej*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 13 (1969) nr 1, s. 11-149; P. Mrozowski, *Portret w Polsce u progu nowożytności*, w: *Sztuka około 1500. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Gdańsk, listopad 1996*, Warszawa 1997, s. 199-212; tenże: *Przesłanie symboliczne portretu w kulturze Polski średniowiecznej*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. R.M. Michałowski, Warszawa 1997, s. 197-211; M. Grzęda, *Od „ymago” do „imago contrefacta”: mimesis w portrecie środkowoeuropejskim przed 1500 rokiem*, w: *Procesy przemian w sztuce średniowiecznej. Przełom – Regres – Innowacja – Tradycja. Studia z historii sztuki*, red. R. Eysymontt, R. Kaczmarek, Warszawa 2014, s. 317-329; M. Grzęda, M. Walczak, *Reconsidering the origins of portraiture: instead of an introduction*, „Journal of Art Historiography”, (2017) nr 17, s. 1-35.

⁹⁴ J. Krzyżaniakowa, *Otoczenie intelektualne Jana Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną*, s. 31; Zob. także: L. Kalinowski, *Sztuka średniowieczna a ideologia*, w: *Fermentum massae mundi. Jackowi Woźniakowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. N. Cieślińska-Lobkowicz, P. Rudziński, Warszawa 1990, s. 357-362.

⁹⁵ Ponoć Długosz był obojętny na przemiany artystyczne, które w tym czasie zachodziły, zob. M. Rożek, *Fundacje artystyczne Jana Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 94. Nie można się z tym jednoznacznie zgodzić, w jego bowiem fundacjach, jak chociażby w kształcie epigraficznym tablic erekcyjnych, uwzględniał przemiany i nowości. Trelińska, *Epigrafika*, s. 186-187.

⁹⁶ Chrzanowski, *Jan Długosz*, s. 115.

również określił tym mianem⁹⁷), dlatego sam również pozostawał ubrany dyskretnie, w niewyszukany sposób.

Na niektórych portretach dziejopisarza pochodzących z XIX i XX wieku, na jego ręce można zaobserwować pierścień. I to jest błędnym przedstawieniem – pierścień mogli nosić tylko prałaci, innym duchownym biskup miał prawo odebrać takowy i ukarać grzywną lub odjęciem dochodów beneficjalnych w wysokości, jaką posiadał sam klejnot⁹⁸.

Zmyśleniem twórczym artystów są także bujne włosy Długosza, o czym pisano wcześniej. Owszem, zgodnie z prawdopodobnym ideałem urody męskiej w średniowieczu zadbane włosy stanowiły jeden z jej wyznaczników⁹⁹, ale na długie, opadające na ramiona pukle mógł sobie pozwolić Filip Kallimach – który przecież nie był duchownym, tylko szeroko pojętym humanistą – a nie kanonik krakowski, który niestety zmarł przed zatwierdzeniem papieskim jego kandydatury na stanowisko arcybiskupa lwowskiego. Wówczas zamieniłby prosty, obły w formie biret na okazałą mitrę.

BIBLIOGRAFIA

- Abbreviatus Thomassinus, *Id Est Vetus Et Nova Ecclesiae Disciplina De Beneficiis Et Beneficiariis In Breuiorem, Et Meliorem Ordinem Ad Vsvm Cvltioris*, Charleston 2012.
- Adamska Magdalena, Nowacki Dariusz, *Ze studiów nad graficznymi reprodukcjami miniatur w „Banderia Prutenorum” Jana Długosza*, w: „Zeby wiedzieć”. Studia dedykowane Helenie Małkiewiczównie, red. W. Walanus, M. Walczak, J. Wolańska, Kraków 2008, s. 127-138.
- Barbier de Montault Xavier, *Le Costume Et Les Usages Ecclesiastiques Selon La Tradition Romaine*, t. 1, Paris 1899.
- Bąkowski Klemens, *Dom Długosza*, Kraków 1897.
- Bobrzyński Michał, Smolka Stanisław, *Jan Długosz, jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*, Kraków 2015.
- Borkowska Urszula, *Treści ideowe w dziejach Jana Długosza. Kościół i świat poza kościołem*, Lublin 1983.
- Brożek Mieczysław, *Czy Filip Kallimach jest autorem „Żywotu Długosza”?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 21, „Prace Historyczno-Literackie” z. 3, Kraków 1959, s. 13-17.
- Buczek Anna, *Mecenat artystyczny Jana Długosza w dziedzinie architektury*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 1, red. S. Gawęda, Kraków 1980, s. 108-140.
- Cedro Janusz, Wojtasik Zbigniew, *Dom Długosza*, „Spotkania z Zabytkami”, 5 (2004) dod., s. XV.

⁹⁷ K. Turska, *Opinia Jana Długosza o ubiorze Władysława Jagiełły w świetle rachunków dworu*, w: *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, red. M. Dembińska, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, 61 (1989) s. 99.

⁹⁸ Fijałek, *Średniowieczne ustawodawstwo*, s. 196.

⁹⁹ A. Jureczko, *Przydomki królów i książąt polskich w „Rocznikach” Jana Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 128-129.

- Chrzanowski Ignacy, *Jan Długosz: próba charakterystyki człowieka*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 2, Kraków, 1938, s. 99-115.
- Dobrowolski Tadeusz, *Życie, twórczość i znaczenie społeczne artystów polskich i w Polsce pracujących w okresie późnego gotyku (1440-1520)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
- Dobrzeński Tadeusz, *Średniowieczny portret w sakralnej sztuce polskiej*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 13 (1969) nr 1, s. 11-149.
- Dymmel Piotr, *Z fundacji artystycznych Koniecpolskich. Iluminowane rękopisy „Roczników” Jana Długosza z Biblioteki Ossolińskich i Biblioteki Czartoryskich*, w: *Profile nauki o książce*, red. J. Pomorski, Lublin 1988, s. 43-65.
- Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszczyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983.
- Encyklopedia katolicka*, t. 5., red. L. Bieńkowski i in., Lublin 1989.
- Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 2, Warszawa 1873.
- Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego, z licznymi jej dopełnieniami*, t. 28, Warszawa 1905.
- Fijałek Jan Nepomucen, *Średniowieczne ustawodawstwo synodalne biskupów polskich. I. Życie i obyczaje kleru w Polsce średniowiecznej na tle ustawodawstwa synodalnego (z 2-ma tablicami)*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Historyczno-Filozoficznego”, 2 (1894) nr 5, s. 181-239.
- Folfasiński Sławomir, *Konterfekt najznakomitszego dziejopisa polskiego: w 500 rocznicę śmierci Jana Długosza*, „Informator Kulturalny Województwa Częstochowskiego”, 3 (1980) nr 5, s. 9-12.
- Gadomski Jerzy, *Funkcja kościołów fundacji Kazimierza Wielkiego w świetle heraldycznej rzeźby architektonicznej*, w: *Funkcja dzieła sztuki. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Szczecin, listopad 1970*, red. E. Studniarkowa, Warszawa 1972, s. 103-116.
- Gdaniec Jacek, *Fundacje Jana Długosza*, „Ziemia”, 17 (1981) s. 85-89.
- Gręzlikowski Janusz, *Synody diecezji wrocławskiej przed Soborem Trydenckim*, „Prawo Kanoniczne”, 54 (2011) nr 1-2, s. 273-320.
- Grzęda Mateusz, *Od „ymago” do „imago contrifacta”: mimesis w portrecie środkowoeuropejskim przed 1500 rokiem*, w: *Procesy przemian w sztuce średniowiecznej. Przełom – Regres – Innowacja – Tradycja. Studia z historii sztuki*, red. R. Eysymontt, R. Kaczmarek, Warszawa 2014, s. 317-329.
- Grzęda Mateusz, Walczak Marek, *Reconsidering the origins of portraiture: instead of an introduction*, „Journal of Art Historiography”, (2017) nr 17, s. 1-35.
- Hoszowski Konstanty, *Domy w Krakowie niegdyś braci Janów Długoszków kanoników katedralnych krakowskich*, Kraków 1882.
- Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. 1, red. J. Dąbrowski, Warszawa 1961.
- Jureczko Andrzej, *Przydomki królów i książąt polskich w „Rocznikach” Jana Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 125-139.
- Kaczor-Scheitler Katarzyna, *Wzorowe „niewiasty chrześcijańskie” w siedemnastowiecznym kazaniu okolicznościowym Pszczółka w bursztynie Franciszka Sitańskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, 25 (2014) nr 3, s. 117-129.
- Kalinowski Lech, *Sztuka średniowieczna a ideologia*, w: *Fermentum massae mundi. Jackowi Woźniakowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. N. Cieślińska-Lobkowicz, P. Rudziński, Warszawa 1990, s. 357-362.

- Kardyś Piotr, *Dom Długosza w Wiślicy*, w: *Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne*, t. 7., red. L. Michalska-Bracha, B. Wojciechowska, Kielce 2006, s. 9-30.
- Karłowska-Kamzowa Alicja, Domosławski Jerzy, Kornecki Marian, Małkiewiczówna Helena, *Gotyckie malarstwo ścienne w Polsce. Wyniki badań przeprowadzonych w latach 1974-1979*, „Ochrona Zabytków”, 33 (1980) nr 2, s. 141-162.
- Karolczak Kazimierz, „*Vita beatae Cunegundis*” jako przedmiot sporu starosądeckich klarysek z Włodzimierzem Dzieduszyckim, „Rocznik Sądecki”, 27 (1999) s. 33-35.
- Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 3: *Województwo kieleckie*, red. J.Z. Łoziński, B. Wolff, *Powiat pińczowski*, z. 9, Warszawa 1961.
- Kiryk Feliks, *Sandomierz w czasach Długosza*, w: *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 9-29.
- Klinger Edyta, *Gotycka polichromia Domu Długosza w Wiślicy*, „Roczniki Humanistyczne”, 3 (2005) z. 4, s. 67-96.
- Koczerska Maria, *Kto jest autorem Żywotu Długosza?*, w: *Venerabiles nobiles et honesti*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń, 1997, s. 507-520.
- Kornecki Marian, Małkiewiczówna Helena, *Małopolska*, w: *Gotyckie malarstwo ścienne*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Poznań 1984, s. 13-77.
- Kornecki Marian, Małkiewiczówna Helena, *Polska południowo-wschodnia*, t. 4, w: *Materiały do katalogu gotyckich malowideł ściennych w Polsce*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Poznań 1981, s. 63-76.
- Kowalczykówna Maria, *Jagiellońskie rękopisy Liwiusza z marginaliami Jana Długosza*, „Eos”, 69/70 (1969/1970) s. 219-230.
- Kowalów Witold Józef, *Tajemnicze losy „Vitae beatae Cunegundis” i ich związek z ks. Michałem Głowackim*, „Rocznik Sądecki”, 26 (1998) s. 116-119.
- Kowalów Witold Józef, *Tajemnicze losy Vitae beatae Cunegundis i ich związek z ks. M. Głowackim*, „Religioni et Litteris. Pismo teologiczno-kulturalne”, 10 (1998) s. 35-38.
- Kowska Barbara, *Święta Kinga: rzeczywistość i legenda: studium źródłoznawcze*, Kraków 2008.
- Krukowski Jan, *Jan Długosz jako wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 23 (1980) s. 3-35.
- Krzyżaniakowa Jadwiga, *Otoczenie intelektualne Jana Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 31-43.
- Kuczyński Stefan Krzysztof, *Herby w twórczości historycznej Jana Długosza*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku*, red. P. Skubiszewski, Warszawa 1978, s. 211-232.
- Leśniak Franciszek, *Jana Długosza związki z Sądecczyną*, „Almanach Sądecki”, 24 (2015) nr 1/2, s. 3-17.
- Łomnicka-Żakowska Ewa, *Adoranci w polskim malarstwie tablicowym, miniaturowym i ściennym w w. XV i pierwszych dziesięcioleciach w. XVI*, „Studia źródłoznawcze”, 14 (1969) s. 13-34.
- Majsiak Jolanta, *Pielgrzymka Jana Długosza do Ziemi Świętej w 1450 roku*, w: „Zapiski Kazimierzowskie”, 15 (2015) s. 33-45.
- Miodońska Barbara, *Małopolskie malarstwo książkowe*, Warszawa 1993.
- Moraczewski Jędrzej, *Polska w złotym wieku przedstawiona wyimkami z dziejów Rzeczpospolitej Polskiej*, Poznań 1851.
- Mrozowski Piotr, *Kłęczanie w kulturze Zachodu średniowiecznego: gest ekspiacji – postawa modlitewna*, „Kwartalnik Historyczny”, 95 (1988) nr 1, s. s. 37-60.

- Mrozowski Piotr, *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „Studia źródłoznawcze”, 32-33 (1990), s.77-111.
- Mrozowski Piotr, *Tablice erekcyjne z kręgu Zbigniewa Oleśnickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 52 (1990) nr 1-2, s. 29-51.
- Mrozowski Piotr, *Portret w Polsce u progu nowożytności*, w: *Sztuka około 1500. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Gdańsk, listopad 1996*, Warszawa 1997, s. 199-212.
- Mrozowski Piotr, *Przesłanie symboliczne portretu w kulturze Polski średniowiecznej*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. R.M. Michałowski, Warszawa 1997, s. 197-211.
- Muszyńska Krystyna, *Autografy i odpisy dzieł Długosza w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 17/18 (1986) s. 399-421.
- Najstarsze statuty synodalne krakowskie biskupa Nankera z 2 października 1320 r.*, wyd. J. Fijałek, Kraków 1915.
- Niwiński Mieczysław, *Bodzanta Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa-Kraków-Lódź-Poznań-Wilno-Zakopane 1936, s. 181-182.
- Pajor Maciej, *Wokół tradycji rękopiśmiennej Vita beatae Kunegundis Jana Długosza*, w: *Signa: studia i szkice z nauk pomocniczych historii: prace dedykowane profesorowi Zenonowi Piechowowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Marzec, M. Starzyński, „Studenckie Zeszyty Historyczne Koła Naukowego Historyków Studentów UJ”, (2014) z. 21, s. 119-146.
- Pauli Żegota, *Wymyki z podróży po Galicyi w r. 1831*, „Rozmaitości: pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej”, 51 (1835) s. 410-411.
- Perzanowski Zbigniew, *Twórczość Jana Długosza na polu heraldyki polskiej*, „Ziemia Częstochowska”, 14 (1984) s. 39-50.
- Pilichowska Agnieszka, „...dostosować słowa do sprawy a rzeczy do czasów...”: *Jan Długosz jako pisarz i historyk w świetle „Listu dedykacyjnego” w „Annales Regni Poloniae”*, w: *Scripta manent. Świadomość twórcza pisarzy epok dawnych*, red. J. Głazewski i M.M. Kacprzak, Warszawa 2007, s. 9-30.
- Podgórnik Iwona, *Wizerunki Jana Długosza*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2., red. S. Gawęda, Kraków 1985, s. 161-166.
- Polkowski Ignacy, *Budowle Długosza*, „Kłosy”, 30 (1880) nr 777, s. 326-331.
- Polska Jana Długosza*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1984.
- Przybyłowicz Olga Miriam, „*Vita beatae Kunegundis*” z archiwum klarysek w Starym Sączu. *Losy rękopisu, stan zachowania, źródła wiedzy kronikarza o klasztorze Ubogich Pań*, w: *Jan Długosz (1415-1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 87-101.
- Przybyszewski Bolesław, *Ornat Długosza: z dziejów hafciarstwa polskiego w pierwszej połowie XV wieku*, „Folia Historiae Artium. Seria Nowa”, 1 (1995) s. 17-27.
- Ptaśnik Jan, *Dwie kwestie z dziejów kultury artystycznej Krakowa*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, red. O. Balzer i in., Lwów 1930, s. 471-481.
- Rejduch-Samkowa Izabela, Samek Jan Sławomir, *Tak zwany kielich Długosza w skarbcu kościoła parafialnego w Kłobucku*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, red. S. Gawęda, Kraków 1985, s. 167-171.
- Rękopis Długosza – Życie Ś. Kunegundy*, „Przegląd Poznański”, 10 (1850) s. 755-756.
- Różek Michał, *Fundacje artystyczne Jana Długosza*, w: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24-25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 75-95.

- Rożek Michał, *Kościelne fundacje Jana Długosza*, „Analecta Cracoviensia”, 12 (1980) s. 317-331.
- Samsonowicz Henryk, *Europa czasów Jana Długosza*, „Zeszyty Długoszowskie”, 6 (2007) s. 61-66.
- Semkowicz-Zarembina Wanda, *Autograf Jana Długosza i jego warsztat w nowej edycji „Annales”*, w: *Długossiana: studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 1, red. S. Gawęda, Kraków 1980, s. 269-280.
- Smoleńska Józefina, *Działalność budowlana Jana Długosza*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 14 (1969) z. 3-4, s. 161-178.
- Stańczyk Zbigniew, *Jan Długosz. Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa*, „Ziemia Częstochowska”, 43 (2017) s. 87-123.
- Szalla-Kleemann Aleksandra, Żukowska-Zielińska Anna, Sobczyk Joanna, *Banderia Prutenorum: kwerenda konserwatorska: próba zastosowania komputerowej analizy obrazu do odtworzenia brakującej miniatury rękopisu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Opuscula Musealia”, 22 (2014) s. 165-174.
- Szczaniecki Paweł, *Gest modlitewny w późnym średniowieczu*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. Geremek, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 41-50.
- Tazbir Janusz, *Historia Kościoła katolickiego w Polsce 1460-1795*, Warszawa 1966.
- Tomaszewski Andrzej, *Z problematyki prac w kolegiacie wiślickiej*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 1 (1963) s. 171-187.
- Tomaszewski Andrzej, *Z problematyki badań, konserwacji i ekspozycji zabytków w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków”, 17 (1964) z. 2, s. 20-38.
- Trelińska Barbara, *Epigrafika w kręgu Długosza*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. D. Gawinowa, S. Gawlas i in., Warszawa 1991, s. 179-189.
- Turska Krystyna, *Opinia Jana Długosza o ubiorze Władysława Jagiełły w świetle rachunków dworu*, w: *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, red. M. Dembińska, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej”, 61 (1989) s. 99-118.
- Tyszkiewicz Jan, *Kraj i przyroda ojczysta w dziełach Jana Długosza*, „Ziemia”, 17 (1981) s. 76-84.
- Ułamek z podróży archeologicznej po Galicji odbytej w r. 1849 przez Jozefa Łepkowskiego i Jozefa Jerzmanowskiego (Dokończenie)*, „Biblioteka Warszawska”, 3 (1850) s. 193-416.
- Vita Joannis Długosch Senioris canonici Cracoviensis*, ed. M. Brożek, Varsoviae 1961.
- Walczak Marek, *O zaginionej miniaturze dedykacyjnej Vitae beatae Kunegundis Jana Długosza: przyczynek do badań nad refleksją historyczną w dawnej Polsce*, w: *Ecclesia regnum fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. S. Gawlas i in., Warszawa 2014, s. 754-765.
- Wichowa Maria, *Jana Długosza przedmowa do Annales, czyli List dedykacyjny do Zbigniewa Oleśnickiego jako tekst o charakterze zalecającym dzieło czytelnikowi*, w: *Odczytywanie Długosza*, red. K. Janus, B. Łukarska, E. Hak, Częstochowa 2016, s. 23-34.
- Wiśniewska Józefa, *Jan Długosz i jego związki z ziemią częstochowsko-wieluńsko-siewierską*, „Ziemia Częstochowska”, 14 (1984) s. 87-96.
- Wojciechowska Beata, *Związki Jana Długosza z regionem świętokrzyskim na przykładzie Wiślicy*, w: *Z dziejów regionu świętokrzyskiego*, red. P. Kardys, A. Sopoćko, Warszawa 2016, s. 249-257.

- Zachorowski Stanisław, *Jakób biskup płocki i jego działalność ustawodawcza i organizacyjna 1396-1425*, Kraków 1915.
- Zarębski Ignacy, *Humanistyczna lektura Długosza: Antonio Panormita Beccadelli: w sporze o Długosza argument nowy*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 17 (1965) nr 1, s. 5-21.
- Zawadzki Robert Krzysztof, *Droga do wielkości historiografa, czyli znakomite fakty żywota Jana Długosza. Część pierwsza: dzieciństwo i młodość (na podstawie Vita Ioannis Długosch Senioris canonici Cracoviensis)*, w: *Odczytywanie Długosza*, red. K. Janus, B. Łukarska, E. Hak, Częstochowa 2016, s. 35-52.
- Związek Jan, *Droga Jana Długosza z Krakowa przez Częstochowę i Kłobuck do Niedzieliska*, w: *Klio viae et in via: opuscula Marko Cetwiński dedicata*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, s. 179-196.
- Związek Jan, Ks. *Jan Długosz o swej ziemi rodzinnej*, „Almanach Częstochowy”, (2007) s. 99-117.

THE OLDEST IMAGES OF JAN DŁUGOSZ

Summary

The following article attempts to describe the appearance of Jan Długosz referring to the three images contemporary with the chronicler: a miniature (or rather its copy) coming from *Vita Beatae Kunegundis* of Sary Sącz, a polychrome discovered in the so-called Długosz House in Wiślica, and a low relief placed in the foundation plaque of the Psalter House in Krakow. Thanks to the analysis of the surviving images of the 15th century, it was possible to establish the most characteristic features of the chronicler's face. The medieval portraits of Długosz differ markedly from his images created in later centuries. Thus, it can be argued that the depictions of the chronicler (an artistic interpretation) provided by Jan Ligber, Michał Stachowicz, and especially Jan Matejko – the one which a number of drawings, paintings, sculptures and medals were modelled on (Bronisław Puc, Walery Gadomski, Waclaw Głowacki, Aleksander Szyndler, Florian Cynk) – bear little resemblance to Długosz's real physical appearance.

Key words: Jan Długosz; image; miniature; polychrome; low-relief; art; the fifteenth century

Translated by Aneta Kiper